

Sytuacja na polach

Wiosenne kłopoty rolników

Aktualny stan na oblodzonych szosach i ulicach miast znamy z bezpośrednich obserwacji lub z informacji prasowych. Zadajemy sobie natomiast pytanie: jak przeżył zima zimą na polach? Jaki wpływ na przyszłe plony będzie miał leżący grubą warstwą śniegu?

Trudno w tej chwili odpowiedzieć na pytanie drugie. Jakikolwiek prognozy mogłyby się okazać całkowicie błędne. Ale można śmiało powiedzieć — zgodnie ze zdaniem rolników — że jak dotychczas zimą przetrwały dobrze, ożyminy nie doznały uszczerbku. Może im jedynie zaszkodzić tworząca się obecnie wskutek tania śniegu i różnic temperatury między dniami a nocą, skorupa lodowa na polach. Rolnicy muszą więc stosować środki zaradcze wskazane przez agrotechnikę.

W niektórych okolicach (Środa, Jarocin, Pleszew) grunty na równinach i wzniesieniach pozbyły się śniegowej powłoki. Toteż wielu rolników przystępuje do rozsiawiania wapna, nawozów potasowych i fosforowych. Od 10 bm. nabywać je można bez ograniczeń. Do tego dnia rezerwowane były na kontraktację produkcji roślinnej. Nawozów fosforowych na przykład GS-y posiadają w zapasie około 27 tysięcy ton i nie ma potrzeby aby leżały nadal. Tym bardziej, że przy działaniu na rok bieżący są nieco większe: azotowych średnio o 5 procent, fosforowych o 30 procent i potasowych o 2 procent — w stosunku do zeszłorocznego zużycia. Nie pokryje to całkowicie zapotrzebowania wielkopolskiego rolnictwa, ale jednak złagodzi „głód nawozowy”.

Większe natomiast kłopoty mają rolnicy z dostawą odpowiednich ilości nasion zbóż jarych i roślin pastewnych. Brakuje bowiem owsa siewnego, seradeli, łubinu, wyki jarej i peluszek. Służba rolna wraz z gospodarzami kombinują obecnie, aby zastąpić te braki jęczmieniem jarym, koniczyną i lucerną. Nasion tych mamy bowiem w magazynach pod dostatkiem. Niektórzy rolnicy będą wysiewać żyto jare w mieszance z motylkowymi, co daje dobre rezultaty w produkcji pasz zielonych. Przewiduje się w planie paszowym założenie w tym roku 32 000 hektarów nowych lucerników celem

„Oklahoma City” zdąży do Wietnamu

Z amerykańskiej bazy morskiej Jokosuka w Japonii, wyszedł w sobotę rano okręt flagowy VII floty USA, lotniskowiec „Oklahoma City”. Okręt, na którego pokładzie znajdują się dowódca floty, wiceadmirał Blackburn, zdąży ku wybrzeżom Wietnamu. Jak podało radio japońskie, Blackburn obejmie dowództwo nad wszystkimi okrętami wojennymi USA, które przebywają obecnie w pobliżu brzozy Wietnamu. (PAP)

zwiększenia zasobów wysoko białkowej paszy dla krów, co mieć będzie ważne znaczenie dla zaopatrzenia rynku nabiałowego.

Tak więc rolnicy, oczekując na to co przyniesie w najbliższych dniach aura, przygotowują się bardzo intensywnie do prac wiosennych. Wiedzą dobrze, iż każdy dzień przyspieszenia siewów powiększa, a każdy dzień opóźnienia zmniejsza — plony roślin uprawnych. (Kj)

Polacy budują wytwórnię fenolu w NRD

W gliwickim Biurze Projektów Przemysłu Syntezy Chemicznej „Prosynchem” dobiega końca prace nad dokumentacją techniczną — roboczą wielkiej wytwórni fenolu, której budowa w oparciu o polskie projekty rozpocznie się w tym roku w Zakładach Chemicznych „Leuna II” w Niemieckiej Republice Demokratycznej. Jest to największe zaowocowanie uzyskane przez nasze biura projektowe. Montaż i rozruch fabryki odbędzie się również pod nadzorem polskich fachowców. (PAP)

Węzłowe problemy rozwoju ekonomicznego Wielkopolski

Sesja naukowa WSE

Węzłowe problemy rozwoju ekonomicznego Wielkopolski w XX-lecie Polski Ludowej są głównym tematem sesji naukowej, zorganizowanej przez Instytut Gospodarki Regionalnej przy Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu.

Inicjatorem zwołania sesji byli pracownicy nauki uczeni, którzy z okazji XX-lecia Polski Ludowej i wyzwolenia Poznania chcieli w ten sposób wnieść wkład poznawczy teoretyczny i wywołanie do ogólnego dorobku naukowego w województwie. Inicjatywę poparł Senat WSE i Komitet Uczelniany PZPR. Organizatorzy sesji spodziewają się, że dopomogą ona do rozszerzenia badań naukowych, których rezultatem będzie jeszcze lepsze poznanie problemów ekonomicznych wielkopolskiego regionu, a tym samym wytyczenie dróg wiodących do bardziej prawidłowego ukształtowania jego rozwoju w przyszłości.

W obradach uczestniczą — poza naukowcami — sekretarz KW PZPR Cz. Kończal i zastępca przewodniczącego Prezydium Rady Narodowej Poznania E. Kędziora.

W pierwszym dniu obrad wygłoszone zostały referaty: rektora WSE prof. dr. W. Ru-



WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 16. III. 1965

Cena 50 gr
Nr 63 (6560)

SOP-y w nowym roku

Postęp — nowoczesność — zaufanie w wiejskim obrocie pieniężnym

Ułatwianie pracy rolnikom przez modernizację usług w dziedzinie obrotu towarowego i pieniężnego czyni na wsi wielkopolskiej dalsze postępy. Spółdzielnie Oszczędnościowo-Pożyczkowe (popularne SOP-y) zorganizowały od 1 stycznia br. szereg nowych form usługowych w zakresie kredytowania poziomu produkcji rolniczej i warzywniczej.

Wprowadzony przed 5 laty w rejonie Golańczy (pow. Wągrowiec) system obrotu bezgotówkowego, rachunków oszczędnościowo — rozliczeniowych i książeczek czekowych — zafascynował coraz szersze kręgi. Obecnie już 14 placówek terenowych SOP w woj. poznańskim przyjęło ten system rozliczeń, zawierając odpowiednie umowy z rolnikami i ich potencjalnymi kontrahentami w skupie i dostawach. Liczba rol-

ników z książeczkami czekowymi zwiększyła się z 18 000 w listopadzie ubiegłego roku, do ponad 40 000 w końcu lutego 1965 — z silną tendencją do wzrostu. Od 1 stycznia br. wprowadzono szereg dalszych ulepszeń i udogodnień przy załatwianiu formalności kredytowych dla ogółu rolników. Wszelkie pożyczki do 2000 zł — a dla gospodarstw znanych z wysokiej produkcji i solidności płatniczej bez względu na sumę — zwalniane są od poręki.

Wprowadzono również powszechnie tylko jedno — za bezpieczeństwo dla wszystkich kredytów produkcyjnych, budowlanych i kontraktacyjnych, z których rolnik zamierza korzystać. Składa się je w formie skryptu dłużnego i weksla gwarancyjnego jednorazowo aż do odwołania.

Od nowego roku zniesiono także w naszym województwie szereg istniejących dawniej warunków, od których zależało udzielanie pomocy kredytowej ogrodnikom i rzemieślnikom.

Dotychczasowe, ekonomiczne hamulce uproszczeń obrotu pieniężnego na wsi zostały zlikwidowane. Istnieją natomiast nadal (w zakresie obrotu bezgotówkowego) przeszkody formalne. Korzenie ich tkwią w Ministerstwie Finansów i naczelnej dyrekcji Narodowego Banku Polskiego. Obie te instytucje nie uznają czeków, wystawianych przez rolników na SOP-y mimo, że te ostatnie gwarantują ich pokrycie całym swoim majątkiem. Wytwarza się więc paradoksalna sytuacja: jedne powiatowe oddziały NBP i niektóre wydziały finansowe rad narodowych przyjmują czeki rolnicze — inne nie chcą o nich słyszeć, ani ich widzieć, tłumacząc się zakazem swoich centralnych zwierzchników. (Kj)

Dyskusja nad 5-latką

Plenum KP PZPR w Kole

Analiza alternatywnych planów gospodarczych na lata 1966—70 zajęło się 15 bm. poszerzone plenarne posiedzenie KP PZPR w Kole. W obradach udział wzięli m. in. sekretarz KW PZPR — Edward Zimmer.

W wystąpieniu I sekretarza KP — Bernarda Szatkowskiego znalazły odzwierciedlenie wszystkie główne problemy gospodarskiej dyskusji w zakładach produkcyjnych Ziemi Kolskiej. Szczególnym dorobkiem legitymują się organizacje partyjne, które w okresie opracowywania alternatywnych planów zgłosiły szereg bardzo konkretnych i rzeczowych wniosków m. in. w zakresie uruchamiania rezerw produkcyjnych, polepszania organizacji pracy, właściwego wykorzystania posiadanych mocy i środków produkcyjnych itp.

Tak np. w Zakładach Ceramiki „Kolo”, aktyw gospodarczo-polityczny doszedł do wniosku, że istnieje realna szansa wzrostu produkcji o blisko 50 procent (z 2600 ton wyrobów w br. do 4000 ton w latach 70). Jak się bowiem okazało w no wo wybudowanych zakładach ceramiki istnieją poważne a niewykorzystane dotychczas rezerwy produkcyjne. Po nieznanym doinwestowaniu, niektóre zespoły urządzeń mogą dać duże efekty gospodarcze. Zdolność wytwórcza mylni jest np. zaledwie w 50 procentach wykorzystana. Podobnie wygląda sprawa w takich zakładach, jak modelarnia i szklarnia. Nie w pełni wykorzystane są także gazogeneratory i wielki piec tunelowy.

50-procentowy wzrost produkcji nastąpi również w Po-

wiatowym Przedsiębiorstwie Remontowo — Budowlanym. Wskaźnik ten uzyskany zostanie bez nakładów inwestycyjnych, przede wszystkim po przez założenie w planie wzrostu wydajności pracy i poprawę jej organizacji.

Górnicza załoga kopalni soli w Kłodawie dostarczy dodatkowo — i również bez wydatków inwestycyjnych — w

Dokończenie na str. 2

Chopin — 1965

Martha Argerich laureatką i nagrody

W poniedziałek o godz. 12 jury VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina zebrało się na ostatnim posiedzeniu. Przedmiotem obrad było ustalenie kolejności nazwisk na liście zwycięzców.

Zaszczytną I nagrodę zdobyła Argentynka — Martha Argerich (40 tys. zł); II — Arthur Moreira-Lima (nagroda 30 tys. zł); Gorąco przyjęto zdobycie III nagrody przez Martę Sosińską (25 tys. zł), IV nagrodę w wysokości 20 tys. zł otrzymała Japonka — Hiroko Nakamura; V (15 tys. zł) — Edward Auer (USA); VI (10 tys. zł) — Elżbieta Głąbówna.

5 przewidzianych regulaminem wyróżnień po 5 tys. zł otrzymali: Marek Jabłoński (Kanada), Tamara Koloss i Wiktor Postnikowa (ZSRR); Blanca Uribe (Kolumbia) oraz ex aequo — Lois Carole Pachucki (USA) i Ewa Maria Zuk (Wenezuela).

Martha Argerich otrzymała również nagrodę Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków; nagrodę Tow. Chopinowskiego w Mariińskich Łaźniach za interpretację walców Chopina, op. 34, nr 1, nagrodę Prez. St. RN w postaci obrazu Włodzimierza Zakrzewskiego „Wąski Dunaj”, puchar kryształowy od CHZ „Milenex”, nagrodę Szkoły Muzycznej w Montreale (opłacona podróż do Montrealu i z powrotem, tygodniowy pobyt i koncert inauguracyjny działalności nowej szkoły muzycznej); zaproszenia na festiwal w Montreux (Szwajcaria) i na konkurs w Kerkradie (Holandia).

Nagrodę Towarzystwa im. Fryderyka Chopina za najlepsze wykonanie poloneza otrzymała Marta Sosińska, której przypadła w udziale również Nagroda im. Anny Godlewskiej, w wys. 300 dolarów, ufundowana przez jej syna, Juliana Godlewskiego ze Szwajcarii dla najlepszego Polaka.

Arturo Moreira-Lima uzyskał ponadto Nagrodę im. Marii Kowarskiej-Szwabe ufundowaną przez jej brata, adw. Henryka No wogrodzkiego z Warszawy w wys. 7 tys. zł dla najlepszego wykonawcy sonaty.

Dla Hiroko Nakamury — jako najmłodszej laureatki, przeznaczono na jej Nagrodę Funduszu Stypendialnego im. Fryderyka Chopina w wys. 10 tys. zł.

Uroczyste wręczenie nagród nastąpi we wtorek na koncercie laureatów w sali Filharmonii Narodowej. (PAP)

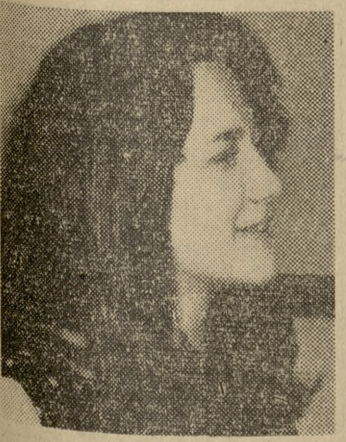
Prasa NRF krytykuje wyrok w procesie zbrodniczych pielęgniarzek

Z wyraźnym zaskoczeniem odnotowała prasa zachodniemiecka wyrok uniewinniający w procesie 14 pielęgniarzek, który toczył się przed sądem przysięgłym w Monachium. Dzienniki przypominają, że pielęgniarki te w klinice w Odrze, pomagały realizować hitlerowski program eutanazji, a tym samym zabijały. Mimo to obecnie uszły kary.

Zachodniemiecki dziennik „Berliner Morgenpost” w komentarzu reakcyjnym krytykuje wyrok. Dziennik píše, iż wyrok ten „ferowany podczas trwania debaty parlamentarnej nad problemem przedawnienia zbrodni nazistowskich, można bez przesady uznać za sensacyjny. Uwolnienie od winy 14 pielęgniarzek oskarżonych w monachijskim procesie o eutanazję może przyczynić się jedynie do zaoszczędzenia w Niemieckiej Republice Federalnej i za granicą dyskusji w kwestii przedawnienia”.

PAP

Laureaci VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina



MARTHA ARGERICH — ARGENTYNA
Lat 24 — ur. w Buenos Aires. Po studiach w rodzinnym mieście zdobyła ostateczny szlif pianistyczny w Europie pod kierunkiem sławnych pianistów, jak F. Gulda, N. Maqaloff i A. Benedetti — Michelangeli. Laureatka Konkursu im. Busoniego w Bolzano, triumfatorka Konkursu w Genewie w 1957 r.



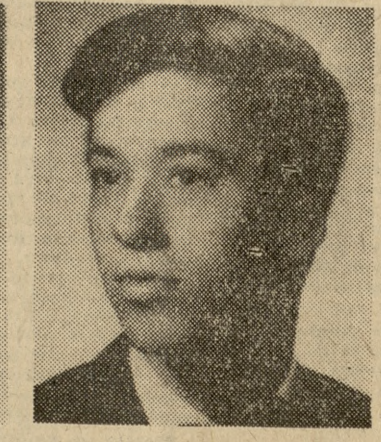
ARTURO MOREIRA-LIMA — BRAZYLIA
Lat 25 — ur. w Rio de Janeiro. Kształcił się w rodzinnym kraju, a następnie w Paryżu u Marguerite Long i Jeana Doyen. Zdobyl m. in. wyróżnienie na Konkursie M. Long — J. Thibaud w Paryżu i III nagrodę na III Międzynarodowym Konkursie w Rio de Janeiro.



MARTA SOSIŃSKA — POLSKA
Lat 25 — ur. w Warszawie, uczennica Wandy Łosakiewicz, a następnie — w warszawskiej PWM — prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Laureatka międzynarodowych konkursów w Monachium i Rio de Janeiro, koncertowała już wielokrotnie w kraju, a także za granicą.



HIROKO NAKAMURA — JAPONIA
Lat 21 — ur. w Tokio. Uczyła się grać od 4 roku życia, m. in. u prof. L. Kochańskiego. Po studiach w Konserwatorium w Tokio była uczennicą R. Lhevinne w Juilliard School of Music w Nowym Jorku. W Polsce przebywała już od ubiegłego roku, pobierając lekcje u prof. Drzewieckiego.



EDWARD AUER — USA
Lat 23 — ur. w Nowym Jorku. Już jako 9-letni chłopiec zdobył pierwszą nagrodę muzyczną. Obecnie studiuje pod kierunkiem słynnej Rosiny Lhevinne w nowojorskiej Juilliard School of Music. Koncertował wielokrotnie na terenie Stanów Zjednoczonych.



ELŻBIETA GŁĄBÓWNA — POLSKA
Lat 21 — ur. w Krakowie. Uczyła się w Liceum Muzycznym im. Chopina u doc. H. Ekiertówny, obecnie jest studentką III roku krakowskiej PWM w klasie prof. J. Ekiery. Występowała wielokrotnie na terenie kraju, m. in. na XIX Festiwalu Chopinowskim w Dusznikach.

24239

20-lecie sojuszu polsko-radzieckiego

Dla uczczenia 20 rocznicy podpisania między Polską a ZSRR układu o przyjaźni pomocy wzajemnej i współpracy — 6 i 7 kwietnia odbędzie się w Warszawie specjalna sesja naukowa.

Weźmie w niej udział ok. 300 przedstawicieli świata nauki i działaczy społecznych z całego kraju. Sesję organizuje zakład historii stosunków polsko-radzieckich PAN i ZG TPP-R przy czynnym współudziale naukowców z Instytutu Słownożnawstwa, Akademii Nauk ZSRR.

Celem sesji będzie podsumowanie — w aspekcie historycznym efektów sojuszu polsko-radzieckiego w okresie 20-lecia.

W Polsce i ZSRR trwają bieżące prace badawcze związane z historią stosunków obu krajów.

Wyrazem wysokiej rangi naukowej tej problematyki jest prowadzenie prac pod auspicjami PAN i Akademii Nauk ZSRR.

Do najcenniejszych publikacji należy opracowywanie przez naukowców obu krajów monumentalnego 10-tomowego wydawnictwa dokumentów i materiałów źródłowych, obejmujących historię stosunków polsko-radzieckich w latach 1917—1960.

W Polsce ukazały się już 3 tomy „Dokumentów i materiałów do historii stosunków polsko-radzieckich”.

W Związku Radzieckim ukazały się również 3 tomy dokumentów, a czwarty ukazuje się w br.

W najbliższych miesiącach nakładem „Książki. Wiedzy” otrzymamy „Zbiór studiów i rozpraw o historii stosunków polsko-radzieckich”.

Wydawnictwo to będzie miało charakter monograficzny i ukazywać się będzie raz na rok. Opracowywany jest 2-tomowy zbiór dokumentów i dzieł polsko-radzieckich.

Protest młodzieży z Technikum Przemysłu Spożywczego

Do protestów zgłaszanych przez społeczeństwo Polski w sprawie próby przedawnienia w NRP zbrodni wojennych oraz przeciwko agresji amerykańskiej w Demokratycznej Republice Wietnamu dołączyła się ostatnio młodzież poznańskiego Technikum Przemysłu Spożywczego.

W rezolucji podjętej w związku z agresją USA w DRW czytamy m. in.:

„Nie znamy wojny bezpodstawnie, lecz możemy pośrednio poznać jej skutki, grozę i tragedię ludności na nią narażonej. Z tych powodów najżywsze oburzenie i protest budzi awanturnictwo nie których amerykańskich polityków, którzy z całą bezwzględnością niszczą rezultaty pokojowej pracy innych narodów”.

Rezolucja w sprawie przedawnienia zbrodni hitlerowskich podkreśla niebezpieczeństwo, jakie grozi światu w przypadku podarowania zbrodniarzom wojennym ich win.

(c)

Zakończył się wielki konkurs!

Koniec wielkich emocji — znamy już nazwiska laureatów VII Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina. Minęło prawie pięćdziesiąt godzin chopinowskiej muzyki, której przez trzy tygodnie słuchaliśmy w wykonaniu 76 pianistów całego świata. Jeszcze przez jakiś czas będziemy w nastroju podniecenia dyskusyjnymi decyzjami jury — i znowu na następne pięć lat ustanie wielka fala zainteresowania wydarzeniami, jakich byliśmy świadkami przez ostatnie trzy tygodnie...

Czas na spojrzenie bardziej ogólne na to, co się działo w tym okresie na warszawskiej estradzie. Powtórzmy raz jeszcze to, co cieszy najbardziej. Był to konkurs udany, jak żaden z dotychczasowych, dzięki wspaniałemu poziomowi artystycznemu, dzięki temu, że do stolicy Polski przybyło tylu utalentowanych pianistów. O tym warto tym bardziej pamiętać, kiedy się patrzy na werdykt ostateczny Sądu Konkursowego.

Gdybyśmy zestawili dwa ostatnie konkursy — bez wielkiej przesady możemy stwierdzić, że cała obecna ekipa polska przy tym poziomie, jaki reprezentowała, weszłaby do finału poprzedniego konkursu. Tym razem musieliśmy się zadowolić tylko dwoma miejscami.

Zaluzujemy na pewno, że w gronie końcowej zabrakło Japonki, Ikoku Endo, Rebecce Penneys i Georgiji Siroti. Dowodem wiary w ich talent i przyszłe możliwości, może być fakt ufundowania dla nich specjalnej nagrody przez polskich krytyków muzycznych. Wierzymy, że nie zawiodą, że ich nazwiska jeszcze nie raz wybuchną wielkimi zgłoskami na afiszach najważniejszych sal koncertowych.

Konkurs otworzył drogę do wielkich dyskusji na temat chopinowskiego stylu gry. A przecież to jest spełnienie najbardziej podstawowego założenia tej imprezy! Takie były plany organizatorów w roku

1927 — tym bardziej aktualne są dzisiaj. Bo właśnie muzyka wielkiego Polaka jest muzyką żywą, stale zmieniającą się, odkrywającą coraz nowe walory. Jej oblicze zależne jest tylko od siły indywidualności wykonawcy, od sposobu, w jaki potrafi odkryć te wartości i zaprezentować je na estradzie.

A to właśnie potrafiła zrobić wspaniała Argentynka, Martha Argerich, której gra jest pełna żaru i emocji, polotu i indywidualnej interpretacji. Edward Auer ze Stanów Zjednoczonych, wprawdzie ma bardziej zobiektywizowany stosunek do tej muzyki, ale również przedstawia ją w sposób oryginalny. Polka — Marta Sosińska, prezentowała Chopina w stylu monumentalnym, grała go bardzo po polsku, umiała mu nadać ten charakterystyczny wyraz narodowy, tak właściwy dla naszej szkoły gry fortepianowej. Japonka, Hiroko Nakamura, rysowała delikatnymi zarysami frazę chopinowską, subtelnością i liryzmem gry wzruszała i przykuwała uwagę. Arthur Moreira Lima z Brazylii nadawał swoim wykonaniom charakterystyczne rysy gry, typowe dla szkoły radzieckiej — jest bowiem uczniem Konserwatorium Moskiewskiego, jako stypendysta rządu ZSRR.

Zresztą, o walorach gry tych pianistów, można by tomy pisać, tak jest bogata w indywidualności odtwarzania. Zostawmy jednak oceny i cenzurki — i tak wspominając ich pobyt na konkursie, będziemy mówili o sumie przeżyć, jakich nam dostarczyli, a nie o takim, czy innym utworze, zagrany na estradzie Filharmonii Narodowej.

A wspaniały profit, jaki wynosimy z tego, wielkiego spotkania — to świadomość, że tylu utalentowanych pianistów pójdzie w świat ze wspaniałą muzyką Fryderyka Chopina, propagując ją na estradach wszystkich kontynentów.

ZDZISŁAW SIERPIŃSKI

Ulepszenie ekonomicznych podstaw systemu planowania i finansowania inwestycji

Uchwała Rady Ministrów

Rada Ministrów przeprowadziła ostatnio analizę przyczyn wzrostu kosztów inwestycji w obecnym planie 5-letnim oraz przedyskutowała wnioski, wynikające z uchwał IV Zjazdu PZPR w zakresie usprawnienia procesów inwestycyjnych, zmierzające do ustabilizowania wartości kosztorysowych inwestycji, w szczególności przewidzianych do realizacji w projekcie planu na lata 1966—1970.

Podstawą analizy były sprawozdania Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, poszczególnych resortów i banków, jak też opinia, przygotowana przez zespół rzeczoznawców Komisji Głównej Nauk i Badań Ekonomicznych.

Podjęta w dniu 10 bm. specjalna uchwała Rady Ministrów ustaliła konieczność przeprowadzenia szeregu różnych posunięć organizacyjnych i przygotowawczych, zmierzających do zapewnienia należytej weryfikacji wartości kosztorysowych inwestycji centralnych, realizowanych w okresie lat 1966—67, posiadających już opracowaną dokumentację oraz inwestycji, przewidzianych na lata 1968—1970, których koszt oparty został o wstępny szacunek. Odrębny tryb został ustalony dla inwestycji w rolnictwie oraz inwestycji drobnych.

Oprócz przeprowadzenia weryfikacji kosztów inwestycji centralnych oraz zapewnienia zgodności programów rzeczowych z nakładami finansowymi — uchwała Rady Ministrów określiła kierunkowo program szeregu prac na dalszą metę, zmierzających do ulepszenia ekonomicznych podstaw systemu planowania i finansowania inwestycji. W szczególności dotyczy to zagadnień: opreczentowania środków trwałych, rozszerzenia zakresu stosowania kredytu w inwestycjach, rozszerzenia założeń inwestycyjnych, wzmocnienia służb inwestycyjnych oraz odpowiednich regulaminów w systemie premiowania biur projektowych, inwestorów i wykonawców. Dla tych podstawowych prac zostały nakreślone w uchwale Rady Ministrów

(kc)

Warta wolna od lodu

Czy obfite opady śnieżne również na Warcie stworzyły niebezpieczeństwo powodzi? Informacji na ten temat udzielił nam kierownik Wydziału Gospodarki Wodnej Prezydium WRN, dr J. Górecko:

Warta na odcinku wielkopolskim jest wolna od lodu i spływu wód jest swobodny. W województwie łódzkim rzeka jest jeszcze oblodzona. Obecny stan można uznać za normalny. Przykładowo w Kole stan wody wynosi 230 cm (stan ostrzegawczy 300 cm), w Koninie — 298 cm (stan ostrzegawczy — 380 cm) w Poznaniu — 230 cm (stan ostrzegawczy 400). Stan alarmowy jest o 50 cm wyższy niż stan ostrzegawczy.

Śnieg, który nam sprawił tyle kłopotów spadł na ziemie niezmarznięte. W związku z tym po nocnych przymrozkach, w dzień duże ilości wody wchłania właśnie ziemia.

Ewentualna groźba powodzi istnieje na rzekach mniejszych takich jak: Orla, Barycz czy Prośna. Najwięcej słabych punktów jest w dolinie Neru. Poznaniowi, Sreńmowi i okolicy w tej chwili nie nie zagraża. (ad)

Plenum KP w Ko'le

Dokończenie ze str. 1

przyszłej 5-lacie 110 tys. ton soli kamiennej. Ujawnił to do konany przez KSR przegląd gospodarki zakładu.

Drugim szeroko dyskutowanym na Plenum Komitetu Powiatowego zagadnieniem był problem dalszego rozwoju powiatu kolskiego. W następnej 5-lacie przeznaczony się na inwestycje przemysłowe w tym rejonie ponad 1 mld zł. Powstanie największa w kraju fabryka materiałów i wyrobów ściernych. Poważnej rozbudowie ulegnie Kłodawska Kopalnia Soli.

Z rozwojem przemysłu wiąże się problem przygotowania i zatrudnienia odpowiednio kwalifikowanej kadry pracowników. Na zagadnienie to zwrócił uwagę w swym wystąpieniu sekretarz KW PZPR — E. Zimmer. Wskazał on m. in. na pilną potrzebę kształcenia ludzi dla nowego przemysłu, powstającego w Kole. Zachodzi także konieczność przeszkolenia — choćby na specjalnych kursach PTE — służby inwestycyjnej powiatu, która nie zawsze jest dobrze przygotowana do nowych zadań. Przemysł — powiedział E. Zimmer — nie wchłonie wszystkich rezerw miejscowej siły roboczej. Istnieją jednak duże możliwości zatrudnienia ludzi w sąsiednich powiatach — konińskim i turkowskim. Z możliwości tych trzeba skorzystać.

E. Zimmer podkreślił poważny dorobek powiatowej instancji partyjnej w opracowaniu planu przyszłej 5-latki. Wskazał równocześnie jednak, że trzeba dalszego wykorzystania rezerw i ujawniania niewykorzystanych mocy produkcyjnych. Aby uzyskać jak najlepsze efekty ekonomiczne przemysł powiatu kolskiego winien nastawić się na zwiększenie współczynnika zmłanowości, lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń oraz wpro wadzać bardziej nowoczesne metody technologiczne.

Plenum podjęło — w oparciu o głosy w dyskusji — uchwałę precyzującą najważniejsze wnioski, zmierzające do zapewnienia wykonania przyjętego alternatywnego planu rozwoju powiatu kolskiego na lata 1966—70. (zet)

terminy i kolejne etapy realizacji, umożliwiające niezbędne ulepszenie przygotowania inwestycji na lata 1966—70 oraz warunków ich późniejszej realizacji.

Rada Ministrów zaleciła ponadto zainteresowanym instytucjom prowadzenie bieżącej kontroli rzeczywistych kosztów budowy i analizy przyczyn ich ewentualnego wzrostu oraz podejmowanie środków, niezbędnych dla przeciwdziałania temu zjawisku.

PAP

Artykuł „Avanti”

„Upłynie 1000 lat...”

Organ włoskiej partii socjalistycznej „Avanti” zamieścił 14 bm. artykuł wstępny poświęcony sprawie ścigania zbrodni hitlerowskich.

„Tysiąc lat miała trwać według szaleńców planów Hitlera noc nazizmu na świecie; tysiąc lat powinna trwać pokuta za straszliwe zbrodnie przeciwko ludzkości — pisze „Avanti”. Tysiąca lat potrzeba by wyrwać z korzeniami z dusz niemieckich wspomnienia trujące fanatyzm, który w niespełna 10 lat cofnął o setki lat historię cywilizacji”. (PAP)

Naukowcy dla przemysłu spożywczego

Nowoczesność w... kuchni i spiżarni

Obok rozwoju hodowli i wzrostu plonów roślin — modernizacja przemysłu spożywczego jest istotnym czynnikiem poprawy zaopatrzenia rynku.

Daleko zaawansowane są prace nad pełną automatyzacją procesów cukrowniczych. Prace koncentrują się w Instytucie Przemysłu Cukrowniczego, współpracującym z fabryką „Elwro” i cukrowniami. W ub. roku opracowano automatyczną regulację tzw. nawapniania soku. Zastosowana już w cukrowni w Brześciu Kuj. Rok bieżący i przyszły przyniosą przyspieszenie prac nad optymalną automatyzacją innych podstawowych procesów cukrowniczych.

W piekarniach — podniesienie jakości i trwałości pieczywa przyniosą linie ciągłe, przewidziane dla wielkich zakładów produkujących na skalę przemysłową. W 1964 r. daleko zaawansowane były prace nad prototypami linii do produkcji chleba, „kajzerki” oraz bułek paryskich. Wypróbowanie tych linii w kraju oszczędzi ok. 180 tys. zł dew na każdym komplecie urządzeń.

Zaawansowane są także prace nad przygotowaniem ciągłej linii wyrobu serów, koncentrujące się w Instytucie Przemysłu Mleczarskiego.

Instytut Przemysłu Mięsnego, współpracując z Politechniką Warszawską, opracował w ubr. technologii produkcji w skali półtechnicznej osłonek białkowych do wędlin. Na świecie istnieje — jak dotychczas — tylko kilka fabryk osłonek białkowych. Przemysł mięsny prowadzi też prace nad nowoczesną linią cięcia wędlin wędlin drobnomielonych.

Interesujące badania, obejmujące opracowanie metod mikrobiologicznej produkcji karmienia, prowadzi naukowcy.

Ujęcie bandy przemytników broni

Przypadkowa rewizja dokonana przez policję monachijską w nierejestrowanym i nieubezpieczonym samochodzie, pozwoliła wpaść na trop międzynarodowej bandy przemytników broni.

W kufrze samochodu znaleziono 36 tys. szt. nabojęw do pistoletów. Właścicielem samochodu był obywatel austriacki, który razem z Niemcem i trzema Turkami zajmował się przemytem broni do Turcji przez Szwajcarię i Włochy. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Nota rządu ZSRR do rządu ChRL

Jak podaje agencja TASS, Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przekazało w piątek Ambasadzie Chińskiej Republiki Ludowej notę do rządu Chińskiej Republiki Ludowej. Nota ta stanowi odpowiedź na notę chińską, dotyczącą demonstracji studentów zagranicznych w Moskwie przed Ambasadą USA w dniu 4 marca. Nota radziecka stwierdza, że uczestnicy demonstracji dopuścili się bezpodstępnej napaści na milicję radziecką. Nota podkreśla, że „narodowi radzieckiemu bliskie i zrozumiałe są uczucia oburzenia z powodów aktów agresji amerykańskiej wobec narodu wietnamskiego, uczucia, którym dawał wyraz uczestnicy demonstracji studentów zagranicznych w dniu 4 marca. Jednocześnie zdecydowane kroki praktyczne dla położenia kresu agresji, polityczne wystąpienia i demonstracje o charakterze politycznym przeciwko karygodnym poczynaniom imperializmu amerykańskiego — to jedna sprawa, a prowokacyjne akcje i awantury w stosunku do obcej ambasady i osób urzędowych — którym poruczone zachowanie porządku publicznego — to zupełnie inna sprawa”.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR zażądało od Ambasady ChRL, aby podjęła kroki całkowite wykluczające możliwość powtórzenia przez obywateli chińskich w ZSRR akcji podobnych do tych, jakie miały miejsce podczas demonstracji 4 marca. (PAP)

WARTA PRZED 20 LATY

PIĄTEK, 16 MARCA 1945 R.

• Zwycięskie uderzenia wojsk radzieckich na froncie północnym i południowym. Okrążone wojska niemieckie zepchnięto do morza. Krwawe walki w okolicach jeziora Bałaton na Węgrzech. Sojusznicy nadal bombardują przemysł zachodnich i centralnych Niemiec. Amerykanie sforsowali Saar.

• W Poznaniu ma zacząć działalność Sąd Specjalny, który będzie rozpatrywał sprawy zbrodniarzy wojennych i wojskowych.

• Zaczęto przygotowania do wyborów rad narodowych.

• Czy Poznań otrzyma Politechnikę? — zapytuje autor jednego z artykułów.

• Teatr Polski przygotowuje się do otwarcia sezonu. Dobiega końca remont sali widowiskowej. Ma być wystawiona „Przebieżka” Żeromskiego. Organizuje się przy teatrze studium dramatyczne dla adeptów sztuki.

• Jeden z mieszkańców Poznania dostarczył redakcji listę nazwisk pochodzących z obozu w Zabikowie. Niektóre z kilkunastu nazwisk oznaczone są krzyżykami. Lista ma znak fabryczny DWM (Deutsche Waffen- und Munitionsfabriken) — obecna UCP. (c)

„Koziołki”

Na 409 Poznańską Grę Liczbowa „Koziołki” na dzień 14 marca br. wpłynęło 389.047 zakładów o łącznej wartości 1.197.141 zł. Fundusz nagród wynosi 658.427,55 zł. W wyniku komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 14 marca br. w Słupcy, zostały wylosowane następujące numery:

15 — 23 — 24 — 26 — 37 oraz liczba dodatkowa 40. Informuje telefon 502-83.

KOMISOWE KONTROWERSJE

W szafach, w antresolach i w kufkach, w każdej niemal rodzinie gromadzi się stara, nie używana już garderoba. Buciki, z których mały już wyrósł (przybywa ich co roku) ale jeszcze nie zdarte. „Wyrośnięte” sweterki i płaszczki, przyciśnięte sukienki, właścicieli których nie mogą się w nich już zmieścić (tym bardziej, że rodzime tkaniny potrafią z czasem skurczyć się zastrasząco, a użytkowniczkę odzież — wprost przeciwnie): garnitury po dziadku, i kapelusze — bardzo już niemodne. Nosić się już nie da, a wyrzucić — szkoda...

W podobnej sytuacji staje każdy amator kupna nowych mebli. Co zrobić z doskonałą szafą, która służyła wiernie już dwóm pokoleniom, a trzeciemu... ma jej dosyć? Co ze stołem, przy którym ongiś zasiadała do obiadu ośmioosobowa rodzina, a który dziś nie mieści się w ogóle w mieszkaniu typu M-2? i tak dalej, i tak dalej.

Tymczasem... Niełatwo znaleźć wśród znanych amatorów na przechodzący garnitur, ani trzydziściu starą szafę. Pozostaje — komis.

Padają gromy...

I tu zaczyna się problem. O komisach napisano wiele dziesiątków artykułów; odsądzano je od czci i wiary. Ze zamieniły się na sklepy z luksusowymi towarami pochodzenia zagranicznego. Ze — szczególnie w dużych miastach — trudno tam oddać nawet artykuły „z importu”, jeśli nie należą w danym okresie do „kurantowych”. Ze personel, przyjmując towary, grymasi, przebiera i dyktuje warunki. Co zaś dotyczy komisów meblowych, to niektórych rodzajów mebli nie przyjmują one w ogóle, z in-

nymi trzeba czekać miesiącami na umieszczenie w komisie, a potem jeszcze na sprzedanie. Padają gromy: zmienić profil komisów! Skończyć z legalizacją sprzedaży towarów przewożonych najczęściej nielegalnie przez granicę! „Umoralnić” obrót komisowy, zapobiegając jednocześnie marnotrawieniu, niszczeniu ogromnej masy rzeczy używanych, lecz o pełnych wartościach użytkowych. Komis — dla klientów! Niezmiennie charakterystyczne: głośno te padają wyłącznie ze strony rzeczowników sprzedających starych rzeczy, a nigdy ze strony tych, którzy chcieliby je kupować...

Znaczy: nie ma takich!

Gdzież są ci, którzy pragną zaopatrywać się w używaną garderobę, stare meble, podniszczone (aczkolwiek nie dziurawe) obuwie? Czemu milczą?

Tak prostej przyczyny: nie ma takich. A jeśli są, to liczba ich nie pozostaje w żadnej proporcji do liczby tych, którzy chcieliby o nich rzeczy się pozbyć.

Tymczasem w handlu — jak w miłości: rzecz polega na tym, aby dwoje chciało naraz. Jeden sprzedać — drugi kupić. Jednostronna ołchota nie wystarczy. Klient-nabywca jest tak samo ważny (przepraszam: ważniejszy!) od klienta-sprzedawcy. Mechanizm dobrego rynku — to mechanizm rynku nabywcy.

Trudno, trzeba się z tym pogodzić: możliwości sprzedaży używanych rzeczy kurczą się gwałtownie i będą się nadal kurczyć. Nie ma w kraju biedy, która kupowałaby starą, obnoszoną odzież, tym bardziej, że jej kupno wymaga z reguły przeróbek. Ongiś gro-

szowe usługi tysięcy szwaczek i domowych krawcowych zanikają i... rosną w cenę. Fabryczna konfekcja i obuwie, jakkolwiek byśmy na nie nie wyrzekali, robią kolosalną karierę. Na stare meble amatorów coraz mniej. Nawet wieś, rozmiłowana w sprzętach tradycyjnych, chce je mieć na wysoki, fabrycznie nowy połysek. Ma pieniądze — i wie, za co chce płacić.

Przeistniał się czarować. Gdyby istniał pokazniejszy popyt na rzeczy używane, wykształciłby się samorzutnie handel nimi; instytucjonalny, ulegalizowany, lub nielegalny, domokrajny, nawet czarnorynkowy. Jeśli go nie ma — znaczy, że nie ma takiego popytu. Znoszone ubranie staje się — co tu gadać — smutną „Przedpotopową” mebel staje się nieprzydatnym gratem, którego nie uratuje najgęstsza sieć komisów.

Co tu gadać...

W związku z tym trzeba się pogodzić z takim charakterem komisów, jakim je rynek ukształtował (choć nie z poziomem ich pracy, który musi budzić poważne zastrzeżenia). Tym bardziej, że dzięki nim towary sprzedawane w PKO stały się dostępne nabywcom dysponującym złotówkami, a nie dolarami. Co zaś dotyczy towarów „szwarcowanych” przez granicę, to na wielkość tego zjawiska taki lub inny charakter komisów wpływu mieć nie będzie. Zmienia się tylko kanały, którymi artykuły te docierają do nabywców: z legalnych i podlegających kontroli — na nielegalne i nie kontrolowane przez nikogo. A co tu gadać: zagraniczne towary, sprzedawane m. in. w komisach, niezależnie od źródła pochodzenia, zapewniają w wielu przypadkach lukę w zaopatrzeniu rynku. I to bynajmniej nie tylko w artykuły o charakterze luksusowym...

JACEK SZYMAŃSKI

Farmacja pierwszy sojusznik lekarza

nawet mówić o likwidacji poznańskiego oddziału.

A jednak uruchomiono go już w maju 1945 roku, zrzeszając 380 studentów. W tym samym roku uczelnia opuściła 140 absolwentów z dyplomem magistra farmacji; byli to ci, którzy uzupełnili rozpoczętą przed wojną naukę. Byli oczywiście rozchwytywani. Oprócz Poznania oraz wielkopolskich wsi i miasteczek czekali na nich mieszkańcy nowo zasiedlanych ziem zachodnich. Poznańscy farmaceuci pomagali również organizować wydziały farmaceutyczne w innych miastach, a więc w Gdańsku, (prof. Strażewicz), w Lublinie (już w

1944 roku) we Wrocławiu, Łodzi, a nawet w Warszawie.

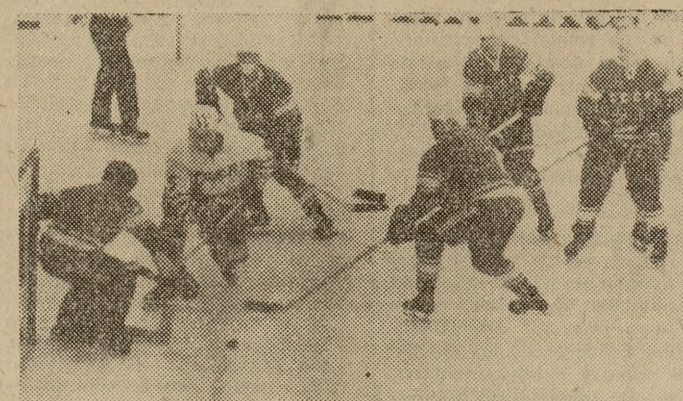
Wprawione w ruch życie na Oddziale Farmaceutycznym szybko toczyło się naprzód. W 1947 roku uzyskał on rangę samodzielnego Wydziału. Do 1950 roku korzystał z pracowni i usług Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu — obecnie z pomocy Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej. Dążeniem jego jest zdobyć pełnej samodzielności dzięki organizacji katedr i zakładów we własnym gmachu Collegium Farmaceuticum, na którego budowę się czeka.

Zapotrzebowanie na farmaceutów jest u nas nadal bardzo duże, mimo iż w okresie 20-lecia powojennego uczelnia nasza wydała 1653 dyplomy magisterskie i 83 — doktorskie, co stanowi ilość największą w Polsce.

Na farmaceutów czekają jednak nie tylko apteki. Rozbudowujący się przemysł farmaceutyczny potrzebuje również specjalistów. W naszym mieście powstaje obecnie olbrzymi kombinat zakładów „Polfa”, który również oczekuje „posiłków”. Farmaceutów poznańscy pracują również w „Herbapolu”, „Ziołoleku”, „Farmapolu”, oraz w Instytucie Przemysłu Zielarskiego. Dotychczasowy brak — bardzo potrzebny w tej sytuacji — kierunku technologicznego na Wydziale, uzupełnia tzw. studium doktoranckie, gdzie tytuł doktora uzyskają także pracownicy przemysłu, specjalizujący się w dziedzinie farmacji.

Wydaje się więc, że uzyskanie własnych, odpowiednich lokalnych Wydziałów Farmaceutycznych umożliwi kształcenie takiej liczby fachowców i o takiej specjalności, jaka potrzebna jest zarówno dla zapewnienia opieki lekarskiej społeczeństwu, jak i dla rozwoju gospodarki. (wch)

1) ZSRR 2) CSRS 3) Szwecja na hokejowych mistrzostwach świata



Fragment z meczu dwóch największych kandydatów do tytułu mistrza świata i Europy: ZSRR (koszulki ciemne) i CSRS. Drużyna radziecka wygrała to spotkanie dzięki lepszemu opanowaniu nerwowemu.

Fot — CAF

Ostatnim akordem XXXII mistrzostw świata w hokeju na lodzie, rozegranych w Finlandii, był mecz ZSRR — Kanada. Kanadyjczycy postawili w tym meczu wszystko na jedną kartę. Zagrali najlepsze spotkanie w ciągu turnieju. Ulegli jednak Związkowi Radzieckiemu — który okazał się zespołem lepiej grającym i celniej strzelającym. Wygrał ZSRR — 4:1 (0:0, 2:1, 2:0).

Na zawodach był komplet widzów z prezydentem Finlandii — Urho Kekkonenem i korpusem dyplomatycznym na czele.

W pozostałych meczach niedzielnych, Czechosłowacja pokonała Szwecję 3:1. Nieznaczne zwycięstwo dało jednak naszym południowym sąsiadom, po raz pierwszy od 1961 r., tytuł wicemistrzów świata. W ostatnich dwóch latach wicemistrzami byli Szwedzi. USA zwyciężyły Norwegię 8:6.

Po zakończeniu meczu ZSRR — Kanada, prezydent Międzynarodowej Federacji Hokeja na Lodzie, Anglik J. F. Ahearne, podziękował

prezydentowi Finlandii za serdeczne przyjęcie i wręczył dwa srebrne puchary za mistrzostwo świata i mistrzostwo Europy kapitanowi drużyny radzieckiej, inż. Borysowi Majorowowi.

Oto końcowa tabela grupy „A” tych mistrzostw:

1. ZSRR	14:0	51:13
2. CSRS	12:2	43:10
3. Szwecja	9:5	33:17
4. Kanada	8:6	28:21
5. NRD	6:8	18:33
6. USA	4:10	22:44
7. Finlandia	3:11	14:27
8. Norwegia	0:14	12:56

Niedziela sportowa

Wielkie opady śniegu pokrzyżowały sportowcom wielu dyscyplin odbycie zaplanowanych zawodów czy treningów. Szczególnie dotkliwie odczuł to piłkarze, przygotowujący się do inauguracji sezonu wiosennego. Warta zmuszona była odwołać mecz z I-ligową szczecińską Pogonią. W podobnej sytuacji znalazły się również inne zespoły naszego okręgu.

w Wielkopolsce

Największą imprezą w stolicy Wielkopolski były biegi przełajowe w ramach Memoriału im. Br. Szwarca, o których informujemy obok. Pozostałe imprezy — to zawody halowe.

Koszykarze poznańskiej Olimpii po zdobyciu mistrzostwa okręgu poznańskiego ubiegają się o awans do zespołów ligowych. W pierwszym meczu eliminacyjnym pokonali gwardzistów w pięknej formie Warmię Olsztyn 86:46. Oby pierwsze zdobyte punkty były zapowiedzią sukcesów w dalszych spotkaniach.

Pływacy Lecha w rozpoczętych pojedynkach o awans do klasy wydzielennej pokonali swych lokalnych rywali Wartę i AZS. Kolejjarze staną za tydzień do eliminacji międzyokręgowych. Nie powiodło się Olimpijczykom w trójmeczach z wydzielennej o drużynowe mistrzostwo Polski. W Katowicach zwyciężyła Polonia Bytom — 15.160 pkt. przed Neptunem — 15.072 pkt i Olimpią — 13.165 pkt.

Jedno zwycięstwo i jedną porażkę mają do zanotowania wielkopolskie bokserzy w zawodach o mistrzostwo II ligi. Olimpia została rozgromiona przez ŁTS Łabędy 2:18, a Proсна Kalisz wygrała u siebie z Gwardią Białostok 12:8.

Zieloni hokeiści, z których wielu przebywało na obozie kondycyjno-szkoleniowym w Wiśle, stanęli do halowych mistrzostw Polski na rok 1965. Odbyły się one w Gliwicach. Oto pierwsze wyniki tych pojedynków, które cieszyły się na Śląsku nieomalym zainteresowaniem.

AZS — Siemianowiczanka — 3:1, Sparta — Warta 2:4, Piast — Grunwald 1:1, Warta — AZS 5:2, Siemianowiczanka — Grunwald 4:1, Sparta — Piast 3:3, Grunwald — Sparta 6:2, Siemianowiczanka — Warta 3:2, Piast — AZS 3:1, Warta — Grunwald 3:2, AZS — Sparta 5:2, Piast — Siemianowiczanka 3:3, Grunwald — AZS 5:2, Warta — Piast 2:0, Siemianowiczanka — Sparta 7:2.

Pierwsze miejsce zajęła Warta (Poznań) 8 pkt przed Siemianowiczanką 7 pkt.

W sobotę i niedzielę obserwowane będą ostatnie mecze w Poznaniu. (t)

w kraju

W ćwierćfinałowych spotkaniach piłkarskich o Puchar Polski Wawel Kraków przegrał z ŁKS 0:2, a Czarni Zagań zremisowali na

własnym boisku z krakowską Wisłą 1:1. Dogrywka nie przyniosła zmiany rezultatu. W wyniku losowania Czarni zakwalifikowali się do rozgrywek półfinałowych, w których udział zapewniły sobie także drużyny stołecznej Legii i mistrz Polski — Górnik Zabrze.

Przygotowująca się do turnieju UEFA piłkarska kadra juniorów Polski uzyskała w meczu z II ligową Cracovią wynik 1:1.

Najlepszym gimnastykiem został na mistrzostwach Polski Wilhelm Kubica Górnik Radlin. Zdobył on trzy mistrzowskie tytuły. Jego brat — Mikołaj zajął drugie miejsce. W konkurencji kobiet najlepszymi okazały się: Brylka, Wilczek i Apostolska.

Polscy dwubojeści startując w międzynarodowych zawodach w Krakowie, w których uczestniczyli również reprezentanci CSRS i NRD wyszli zwycięsko, zajmując dwa pierwsze miejsca przez St. Szczepaniaka i J. Gąsienicę-Sobczaka.

Piłkarze ręczni Śląska Wrocław zdobyli tytuł mistrza Polski na rok 1965. Wicemistrzem została gdańska Spójnia, która uzyskała o 7 punktów mniej od wrocławskiego zespołu.

Siatkarze AZS AWF, po rocznej przerwie znów odzyskali mistrzowski tytuł. Jest to już 12 tytuł mistrzów Polski zdobyty przez akademików. Stołeczny rywal Legia zajął drugie miejsce.

i na świecie

W Holmenhollen zakończyły się 68 międzynarodowe zawody narciarskie w konkurencjach klasycznych. Finałowe konkurencje zgromadziły około 120 tys. widzów. Przybył również król Norwegii Olaf. Konkurs, skoków wygrał niespodziewanie Dieter Neudendorfer NRD przed Norwegiem Larsenem Grini. Wśród startujących 84 narciarzy Polak Ryszard Witke zajął 7 miejsce, a Józef Kocjan był 5 w konkurencji juniorów.

Międzynarodowy turniej floretowy w Grazu zgromadził 64 szermierzów z 64 krajów. Wygrał Włoch La Regione. Andrzej Kaniowski z poznańskiej Warty zajął trzecie miejsce.

Piłkarska reprezentacja Hiszpanii przygotowująca się do spotkań eliminacyjnych przed mistrzostwami świata doznała sensacyjnej porażki w towarzyskim meczu z zachodnioniemieckim zespołem Meidericher SV 2:3.

Rakordowa obsada biegów o Memorial Br. Szwarca

Po raz osiemnasty zorganizowana poznańska Warta biegi przełajowe o Memorial im. Bronisława Szwarca. Do biegów stanęło 245 zawodników i zawodniczek z 31 klubów całego kraju. Zainteresowanie imprezą, którą można uważać za nieoficjalne otwarcie sezonu lekkoatletycznego — było duże.



W fatalnych warunkach startowali biegacze, a mimo to prawie wszyscy dobiegli do mety.



Motyl z poznańskiej Olimpii po raz piąty wygrał, frudny i najdłuższy dystans w tej imprezie, 4500 m przebiegł w czasie 11.18.6 min. przed Wójcikiem i Kolodyńskim z Wrocławia, Pucharem z Krakowa i Piotrowskim z Warszawy. Motyl zdobył puchar na własność.



Przebywający w Polsce świątyni zawodnik NRD — Koehler wygrał pewnie, w pięknej formie, bieg na 2200 m przed ubiegłorocznym zwycięzcą Kowalskim z poznańskiej Olimpii, w czasie 6.42.0. (x)

Fot. (3) — K. Przychoński

ZYTKOW WICEMISTRZEM

W mistrzostwach Europy juniorów w judo, które rozegrane zostały w Hadze, piękny sukces walczył reprezentant Polski, Jan Zytkow. Polak zdobył tytuł wice-mistrzowski w wadze piórkowej, zwyciężając w drodze do finału, w kategorii wieku 18-21 lat — Francuza Bourgrata i Belga, Meuwisa. W decydującym o tytule mistrzowskim pojedynku, Zytkow przegrał z reprezentantem Francji — Feistem.

Z prac Instytutu Zachodniego

Trzy dekady rozwoju Ziem Zachodnich

Nowe wydawnictwo Instytutu Zachodniego, „Struktura społeczno-gospodarcza Ziem Zachodnich w latach 1933-1960”, którego autorami są: Mieczysław Przedpelski i Stanisław Smoliński, jest pokazem, ponad 400-stronicowym tomem dużego formatu. Książka naszpikowana jest obficie tabelami z materiałami statystycznymi, które wszakże nie powinny zniechęcić interesującego się, omawianą tematyką, nieprzegotowanego nawet czytelnika (bo badacz te tabele będzie sobie szczególnie cenił). Albowiem właśnie ów, obfity materiał statystyczny, prowadził autorów nieomylnie do celu, którym jest ogólne, syntetyczne przedstawienie procesów społeczno-gospodarczych na ziemiach zachodnich w związku z historią tego obszaru w omawianym okresie.

Autorzy objęli badaniami czasokres lat 1933-1960, lecz dla dania Czytelnikowi orientacji o punkcie wyjściowym pracy, podali także charakterystykę rozwoju sytuacji w okresie, poprzedzającym rok 1933.

Przedpelski i Smoliński w swej książce — będącej syntezą historyczną przemian struktury społeczno-gospodarczej ZZ — usiłują przeciwstawić dorobek tego obszaru z okresu kapitalizmu przemianom, jakie się dokonywały w wyniku ich scalenia z dawnym ob-

szarem Państwa Polskiego. Konfrontacja ta jest wielce wymowna i bardzo dla nas pożyteczna, co w trwającej bez przerwy polemice z rewizjonizmem zachodnioniemieckim, jest faktem niemałej wagi. M. in. właśnie dlatego, że autorzy wyprowadzają swoje wnioski z tak obfitego i nie mogącego ulegać wątpliwości materiału statystycznego.

A wnioski te, to m. in. generalna uwaga o całkowitej odmienności problemów społeczno-gospodarczych ZZ w porównaniu z okresem, poprzedzającym ich powrót do Polski. W organizmie Rzeczy Niemieckiej, ziemie te były marginesem bez znaczenia, w Polsce Łódzkiej natomiast odgrywały kluczową rolę, dzięki uzupełnieniu odmiennym założeniom polityki gospodarczej, jakie w stosunku do tego obszaru rozwinięto. Osiągnięcia gospodarcze ZZ w PRL poważnie przewyższyły produkcję, wytwarzaną w okresie niemieckim.

Po tych przemianach społecznych Ziem Zachodnich coraz wyraźniej posiada charakter społeczeństwa przemysłowo-miejskiego.

Książka wyprowadza więc wnioski optymistyczne i będące powodem do dumy. Warto, by zapoznali się z nią nie tylko naukowcy, lecz także działacze, publicyści, a poprzez nich i inni.

Pracownicy poszukiwani

BUKOWIANKA" SPÓŁDZIELNIA PRACY OZIE-
ZOWO-BIELIŹNARSKA W BUKU, ul. Otuska 4,
tel. Buk 215 — zatrudni od 1 kwietnia 1965 r.
KIEROWNIKA TECHNICZNEGO. Wymagane kwa-
lifikacje: technikum odzieżowe i co najmniej 4-let-
nia praktyka w zawodzie branży odzieżowej na sta-
nowisku kierowniczym. Zgłoszenia osobiste, wzglę-
dnie pisemne kierować pod adresem wyżej wymie-
nionym. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia
w Spółdzielni. W1743

STADNINA KONI POSADOWO GOSPODARSTWO
PAKOŚLAW, zatrudni od 1 kwietnia 1965 r. z od-
powiednimi kwalifikacjami: 1. ROBOTNIKA DO OBO-
RY, 1. ROBOTNIKA DO OBSŁUGI KONI HODOWLA-
NYCH (maszalerza). Pierwszeństwo mają rodziny,
z których po dwie osoby będą pracowały. Mieszka-
nie zapewnione. Sklepy, szkoła 7-klasowa, stacja
PKP i PKS na miejscu. W1743

ZARZĄD ROLNICZEJ SPÓŁDZIELNI PRODUK-
CYJNEJ W BIELEJEWIE, pow. Szamotyły, woj. po-
znańskie, poszukuje DWIE RODZINY, w tym jedną
do prac polowych oraz jedną do obsługi w obo-
rze. Mieszkanie zapewnione, zelektryfikowane, stacja ko-
lejowa Binio — 1 km. Odrobnie zapłaty do uzgod-
nienia na miejscu z zarządem spółdzielni. W1743

ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „DEBICA”
w DEBICY, zatrudnia natychmiast INŻYNIERÓW
CHEMIKÓW, a przede wszystkim poszukują inżynie-
rów o specjalności: technologia gumy i kauczuku.
Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Informuje się, że dla kandydatów zapewniamy mie-
szkania w Hotelu Robotniczym, zaś dla żonatych
istnieje możliwość przydziału mieszkania rodzin-
nego w IV kwartale br. Podania przyjmuje dział
kadr i szkolenia. W1871

TOW. KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
Oddział Wojewódzki w Poznaniu, ul. Lampego 7

ORGANIZUJE KURSY

- ◆ Kierowców na wszystkie kategorie (na prawo jazdy I i II kat. korespondencyjne).
- ◆ Spawania elektrycznego i gazowego dla zaawansowanych i początkujących.
- ◆ Kroju i szycia dla początkujących i zaawansowanych.

Rozpoczęcie kursów w pierwszej dekadzie bm.
Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekre-
tariat Kursów — ul. Lampego 7, telefon 554-45.
K1604

Praca

Potrzebny czeladnik i uczeń w zawodzie blachar-
sko-instalacyjnym. Wrześ-
nia, ul. Kilińskiego 2, tel.
539. 43284g

Poszukuje ogrodnika spe-
cjalności kwiaty oraz po-
mocy, najchętniej re-
niste. Poznań - Szczepa-
nowo, Głęboka 28, tele-
fon 707-25. 44101g

Gospoście samodzielna, na
stałe (własny pokój) na-
tachmiast zatrudni. Zgło-
szenia: Libelta 26 m. 5.
44444g

Malarzy przyjmie. Pa-
łak, Poznań, Al. Wiel-
kopolska 13. 44283g

Potrzebna pomoc domo-
wa. Karczewska, Poznań,
ul. Zagrodnicza 1, tel.
511, wewn. 666. 44333g

Gospoście potrzebna, wa-
runki bardzo dobre.
Wszystkie urządzenia do-
waga. Rutkowskiego 12
m. 5, po godz. 17. 33333g

Znają powyżej lat 16 do
rąki instalatorstwa elek-
trycznego niskiego napię-
cia (telefon). Może być
dozwołać — przyjmie.
Zgłoszenia z krótkim ży-
woressem: Poznań 1, skryt-
ka 280. 44202g

Mężczyznę — kobietę do
prac w gospodarstwie
przemyśle. Wojtkowiak,
Stary Rynek 92. 44492g

Potrzebna pomoc do dwój-
ki dzieci (1 i 2,5 roku), na
8 godzin dziennie. Zgło-
szenia: Dehova 44 m. 13
(Debiec) po godz. 16.
44158g

Przyjmie prace w Pań-
stwowym Gospodar-
stwach Rolnych jako ko-
wal i spawacz. Adres
wskazuje Biuro Ogłosze-
ń, Grunwaldzka 19 dla
3007p

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ciska Adela Szczurkówna
Poznań, Al. Marcinko-
wskiego 2a, parter. 43444g

Student udzieli korepek-
ty z matematyki, fizy-
ki i chemii. Adres wska-
że Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 43244g.

Kupno

Kupię samice lisie w peł-
nej rui lub kotne. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 44113g.

Kupię korzystnie wanne
kapcie, krótka (110
cm). Poznań, Pogodna 86b
m. 23. 43217g

Powszechny Dom Towarowy w Poznaniu

zakończył

SPRZEDAŻ PREMIOWANA PIĄSZCZY DAMSKICH ORAZ PIĄSZCZY I UBRAN MĘSKICH.

Szczęście w wyniku komisyjnego losowania
uśmiechnęło się do posiadaczy niżej wymienio-
nych numerów paragonów:

1. paragon nr 330360 — piasek damski
2. paragon nr 087444 — garsonka
3. paragon nr 042501 — koszula męska
4. paragon nr 042502 — krawat
5. paragon nr 07551 — ubranie męskie
6. paragon nr 087301 — spinki do mankietów
7. paragon nr 019537 — woda kwiatoła
8. paragon nr 087308 — szal męski
9. paragon nr 042517 — szal damski

Nagrody prosimy odebrać w Dziale Handlowym
w godzinach od 7.30 — 10, w terminie do końca
miesiąca marca br. K1807

ZAKŁADY URZĄDZEŃ DZWIGOWYCH

Warszawa - Siużewiec, ul. Postępu 12

ZAWIADAMIAJĄ PT KLIENTÓW, ŻE:

ZAMÓWIENIA

na dostawę i montaż elektrycznych

dźwigów pionowych oraz dostawę

części zamiennych do dźwigów na

rok 1966, przyjmują tylko do dnia

30. IV. 1965 r.

Zamówienia

na dostawę i montaż dźwigów zgodnie z po-
cenieniem Min. Bud. i Przem. Mat. Budow. winny
być składane przez generalnych wykonawców.
Informacji udziela Dział Zbytu — telefon centr.
43-12-81 do 85, wewn. 56 i 72, tel. bezp. 43-19-37.
K1685

Kupię betoniarke 50 l z
napędem elektrycznym,
w dobrym stanie. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 43221g.

Kupię piaseczkę męską
ortalionową włoską 44 i
39 ciemnozieloną. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 43236g.

Siatkę parkanową — na
klaki i siła polecam.
Czerwonej Armii 23.
42221g

Felgi 20, 16, 15, osie z pia-
sami poleca Kuzdowicz.
Poznań, Dąbrowskiego 9
94 a. 2875p

Siatkę parkanową, bram-
y, furtki, siupki komple-
tne oparkowania wyko-
nuje. Dąbrowskiego 42
42333g

Siatkę parkanową, bram-
y, siupki, kompletne o-
parkowania wykonuje.
Warsztat, Dąbrowskiego
333. 43014g

Pianino w bardzo dobrym
stanie sprzedam. Po-
znań, Ratajczaka 26 m.
26, wejście 5. 44253g

Młocarnię czyszczarkę w
dobrym stanie okazję
sprzedam. Romuald Wy-
kowski Witowo, pow. Śro-
da Wlkp., p-ta Witowo.
3121b

Sprzedam słup, przewód
do linii oświetleniowej
oraz dachówkę karpiówkę
wszystkie przedmioty ro-
we. Findera 95. 44354g

Sprzedam skuter „Ose”
175 po 11.000 km. Telefon
437-36. 43293g

Sprzedam samochód Star
po kapitalnym remoncie.
Poznań, Rubież 31. 43333g

Sprzedam „Mercedes” 220
S, trapez, Frankowski
Głęboka, Jana 9 m. 8, tel.
31-77. 3010p

Sprzedam Tatrę 603 w
idealnym stanie. Szcze-
cin - Gumieńce, ul. Kwia-
towa 27. 3125p

Syrena 103 S (silnik Wart-
burga) w okresie gwaran-
cyjnym do sprzedania. O-
gładać: Noskowskiego 24
m. 5, godz. 14.30—17, tele-
fon 464-40. 24705g

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI W POZNANIU

ogłaszają

TRZECI PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż niżej wyszczególnionych zbędnych maszyn

Lp.	Nazwa maszyny i urządzenia	nr inwent.	Charakterystyka	Cena wywoławcza zł
1	Frezarko - kopiarka 2-wrzecionowa	27869	pow. rob. stołu 400 x 500 mm posuw ręczny	7.538,—
2	Frezarko - kopiarka 2-wrzecionowa	28044	pow. rob. stołu 500 x 600 mm posuw ręczny	19.470,—
3	Frezarko - kopiarka 2-wrzecionowa	27960	pow. rob. stołu 500 x 600 mm posuw ręczny	17.307,—
4	Frezarko - kopiarka 2-wrzecionowa	27983	pow. rob. stołu 500 x 600 mm posuw ręczny	17.307,—
5	Frezarko - kopiarka 2-wrzecionowa	28045	pow. rob. stołu 500 x 600 mm posuw ręczny	19.470,—
6	Frezarko - kopiarka 2-wrzecionowa	28052	pow. rob. stołu 500 x 600 mm posuw ręczny	19.470,—

Powyższe obiekty oglądać można w Zakładach HCP w dniach 24 i 25 marca br. w godzinach
od 10—11. Przetarg odbędzie się dnia 2 kwietnia 1965 r. o godz. 10 w Dziale Głównego Mecha-
nika Przedsiębiorstwa (budynek administracyjny pokój 153). Uczestnicy przetargu złożą w Ka-
sie Głównej Zakładów wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przed-
dzień przetargu. W przetargu udział mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze
oraz rzemieślnicy posiadający aktualną kartę rzemieślniczą i rejestracyjną (obowiązkowo).
Zakłady HCP zastrzegają sobie możliwość wycofania poszczególnych obiektów z przetargu,
bez podania przyczyny. K1703

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10.

K1401

CUKROWNIA GOSŁAWICE

powiat Konin

ODWROTNIE ZAKUPI

WENTYLATOR

typ WT-2b Ø 5.000, o wydajności Q-36.000m³/h

o sprężu 15 mm sł. wody względnie podobny.

K1162

Lokale

Pracująca i ucząca poszu-
kuje pokoju samodzielnego
w śródmieściu. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 3219p

Zamienię mieszkanie dwu-
pokojowe z kuchnią i łazienką
w Głogowie, na podobne
w Poznaniu. Oferty
Fr. Domagala, Głogów,
ul. Grunwaldzka 9
m. 3. 3193p

Nieruchomości

Kupię 1/2 domku lub do-
skutkuje 2-3 pokoje z
kuchnią, komfort, wyła-
czone w Poznaniu. Oferty
Janina Szudzińska
Swinoujście, Curie-Skłod-
wskiej 3, tel. 23-23.
43111g

Kupię dom jednorodzinny
wolny z dużym ogrodem
w Poznaniu. Warunek do-
bra ziemia, względnie w
okolicy Poznania — Podo-
lany, Piłkowskiego. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 3003p

Borek Wlkp., Zdzieszka 59
— dom parterowy, skrzy-
dłem, ogród 800 m², stan
dobry — sprzedam. M.
Majewicz, Nakło n. No-
tęcią, Bydgoska 44. 2909p

Sprzedam w Mosinie 0,5
ha ziemi, uzbudowana po-
lowa, obsadzona drzewa-
mi owocowymi. Stefan
Michalak, — Koźuchów,
Drzymały 12. 3009p

Krotoszyn — sprzedam za-
raz działkę 4-morgowa.
Oferty kierować: Bole-
sław Cichowski, Niechód,
pow. Leszno. 3011p

Kościół. W Rynku, dom
mieszkalny, 3 mieszkania
i sklep okazję sprzedam.
M. Rozwadowska,
Nowe k/Swiecia, Pomo-
rze. 3012p

Dom w Pniewach z wol-
nym mieszkaniem tanio
sprzedam. Matuszak
piekarnia. 43145g

Sprzedam w Poznaniu
komfortowo urządzone
domki jednorodzinne 4-
pokojowe, wolny. Bogate
pomieszczenia pomocni-
cze. Blisko tramwaju.
Działka 1000 m². Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwal-
dzka 19 dla 43812g

Przetargi

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA W LU-
BOSINIE, pow. Szamotyły, ogłasza PRZETARG NIE-
OGANICZONY NA SPRZEDAŻ CIĄGNIKA MARKI
ZETOR T-25 Przetarg odbędzie się w dniu 25 marca
1965 r. o godz. 10, w siedzibie gospodarstwa. W pre-
targu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwo-
we, spółdzielcze i osoby prywatne. Zastrzegamy so-
bie prawo unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyny. W1872

CHEMICZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „GUMA”
POZNAŃ — ul. Albańska 17, zaprasza do złożenia
OFERT PRZETARGOWYCH NA WYKONANIE PRAC
REMONTOWO-BUDOWLANYCH w naszym oddziale
w OBORNIKACH, ul. Obrzycka 17. W zakres prac
wchodzi wykonanie fundamentów pod „Walcarke
60”, wykonanie fundamentów pod prasę hydrauliczną
typu „Nysa”, remont działu odważalni, remont
przejścia z magazynu do walcowni, remont pomie-
szczenia na rowery, remont kanału samochodowego.
Orientacyjna wartość robót ca 120 tys. zł. Termin
wykonania robót: kwiecień i maj 1965 r. Oferty
w zalakowanych kopertach należy składać w biurze
Spółdzielni w terminie do 25 marca 1965 r. Oferty
mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo swobodnego
wyboru oferenta. K1726

WRZESIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU
TERENOWEGO we WRZESNIE, ulica Lenina nr 31,
ogłasza PRZETARG NA: WYKONANIE KAPITAŁ-
NEGO REMONTU BUDYNKU SOCJALNEGO I MA-
GAZYNU ORAZ WYKONYWANIE DROBNYCH PRAC
w ciągu roku 1965 w następujących zakresach:
1. ROBOTY BUDOWLANE; 2. ROBOTY DEKARSKO-
BLACHARSKIE; 3. ROBOTY WODN.-KANALIZA-
CYJNE; 4. ROBOTY MALARSKIE w podległych za-
kładach produkcyjnych. Oferty w zalakowanych ko-
pertach z napisem „Przetarg” należy składać oso-
biście lub pocztą w Dziale Technicznym WPPT do
dnia 25 marca 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu
27 marca 1965 r. o godzinie 9 w Dziale Technicznym
WPPT. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa
państwowe, spółdzielcze oraz prywatne zrzeszone
w Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. Przedsiębior-
stwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub
unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K1598

Zguby

Dnia 13. III, zgubiono ze
szkół „Tisot” na reke.
Lesław Hips, Luboń, Tu-
wima 9. 44659g

Zgubiono świadectwo ukoń-
czenia Szkoły Podsta-
wowej w Borzęckich,
pow. Krotoszyn. Wysta-
wione w roku szkolnym
1947/48, Cecylia Teresa
Hernes. 3119p

Różne

Świadków zlamania nogi
13 lutego, godz. 16 naro-
dzin Chociszewskiego —
Kasprzaka oraz kierowcę,
który mnie zawioził do
szpitala na Gąsiorowskiej
proszę o przybycie na
Głogowską 109 m. 5.
44322g

Oferuję budowę domku
jednorodzinny lub dwu-
rodzinny, stan surowy,
z materiału własnego lub
pozwolenego. Wykonam
solidnie i terminowo. A-
dres wskazuje Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
2948p

dział w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.50 Piosenka dnia; 8.15
Kurs j. ang.; 8.35 Mel. rozrywk.; 9.05 Konc. dnia;
9.50 Public. międzynarod.; 10 „Jarmark cudów”; 11.40
Aud. Red. Ekonom.; 12.25 Mel. i piosenki naszych
przyjaciół; 13.25 Zespół J. Miliana; 14.45 „Biekitna
szafeta”; 15.30 Dla dzieci „Przygody Mikołajka”;
16.25 „Poznań literacki”; 16.35 Zesp. rozrywk.
J. Tomaszewskiego i Kwartet Wokalny „To Hi-
Le”; 18 Komendant WL. Gósczyńskiego; 18.10 —
Piosenki z San Remo; 18.35 Dla młodzieży „Jak
żyja i pracują”; 18.50 Uniwersytet Radiowy pt.
„Granice męstwa”; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 —
Konc. laureatów VII Konkursu Chopinowskiego;
WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19,
21, 23.50.

PROGRAM II: 7.25 Piosenka dnia; 7.45 „Biekitna
szafeta”; 8.05 Muz. i aktualn.; 8.30 „Amerykanin
w Paryżu”; 8.50 „Z mojej teczki”; 9 Dla kl. IV pt.
„Aurora to znaczy jutrzeń”; 9.40 Dla przed-
szkółki; 10 Public. międzynarod.; 10.15 Podsumowanie VII
Konkursu Chopinowskiego; 11 Fragment. prozy M.
Brandysa z tomu „O królach i kapuście”; 11.20 —
Ork. rozrywk.; 11.40 Muz. ludowa parodów radzie-
ckich; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. V pt.
„Śpiewająca blacha”; 14.15 Pieśni kompozytorów
polskich śpiewa Z. Skwara — bas; 14.30 „Zagadki
muzyczne”; 15.10 Dla szkół średnich „Droga do
Venusa”; 15.30 Z życia ZSR: 16.35 Jak żyja — aud.
młodzieży robotniczej; 17.15 List z Polski; 17.40 —
„Ciotka” odc. pow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs. j.
rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 19.30 Stu-
dio M2; 20.35 „Pobożna Marta” słuch.; 22.05 Konc.
życzeń miłośników muz. poważnej; 23.10 Muzyka
taneczna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.
TELEWIZJA: 15.30 Dla dzieci „W gościnie u Ok-
tobli” (Moskwa); 16.55 Program dnia; 17 Wiado-
mości; 17.05 Dla młodych widzów „Moje miejsce
w życiu”; 17.30 Teleturniej „Siadamy Piłkarsko”;
— 18 „Spotkanie z radami”; 18.25 Dla młodych
widzów „Zapraszamy na wtorek wieczór”; 18.55 „Gdy
stają tabory”; 19.20 Dobranoc; 19.30 Koncert laure-
atów VII Konkursu Chopinowskiego; ok. 20.10 w I
przerwie — Dziennik; ok. 21 w II przerwie —
progr. popul. nauk. „Droga wiedza na zachód”; po
zakończeniu transmisji — II wydanie Dziennika
plus relaks.
Telewizja zastrzega sobie prawo zmian

ZŁOTO

korzystnie
sprzedasz

w sklepach PHD

„Jubiler”

K1133

Wielkopolska

Rozwiedziony nie z włas-
nej winy, rzemieślnik,
lat 34, przystojny, bez ra-
gów poślubi sympatycz-
ną panią, domotorka po-
siadającą mieszkanie. Of-
erty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla 43160g.

kol. Maria Engel

położna

W Zmarłej Przychodni Obwodowa Poznań —
Grunwald, straciła długoletnią wzorową pra-
cowniczkę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm. o go-
dzinie 13.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
Żegnamy Ją z głębokim żalem.

Dzielnicza Służba Zdrowia Poznań - Grunwald
Rada Zakł. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia
P. O. P. K1882

Waleria Mitrenga

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 marca o
godz. 10 z domu żałoby we Lwówku.

O bolesnej stracie zawiadamia w imieniu
całej rodziny,

CÓRKA

Lwówek, Duesseldorf, Newark, Drezno. 44552g

Andrzej Jarecki

mistrz piekarski, powst. wlkp.

Pogrzeb nastąpi we wtorek, 16 bm. o godz.
16 z domu żałoby w Borku Wlkp.

W smutku pozostała strapiena

ZONA Z RODZINĄ

44561g

Mgr Feliks Malecki

b. prezes Sądu Pow. w Mogilnie
adwokat i radca prawny

zmarł nieoczekiwanie w dniu 12 marca 1965 r.
w Mogilnie, opatrzony Sakramentami św.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 16
marca 1965 r. o godz. 14.30, na cmentarzu na

Ugi podatkowe przy uprawie warzyw

Rolnicy uprawiający warzywa na większych arenach gruntów skarżyli się niejednokrotnie w listach do redakcji, że wydziały finansowe rad narodowych doliczają im dochody z tego źródła do podstawy wymiaru podatku gruntowego. W niektórych przypadkach opłacalność uprawy warzyw pozostawała pod znakiem zapytania. Toteż mniej przedsiębiorczy rolnicy uciekali od uprawy warzyw owocowych i krzewów owocowych, sięgając do brzozy z reguły glebach żyto lub inne rośliny kłosoce.

Wobec nadchodzącego sezonu upraw warzywnych przypominamy rozporządzenie Rady Ministrów w tej sprawie, zawarte w Dzienniku Ustaw nr 50 z 25 maja 1964 roku, które obowiązuje wszystkie wydziały finansowe. Zarządzenie to można streścić następująco:

Jeśli rolnik zakontraktuje produkcję z całej powierzchni zajętej w gospodarstwie pod uprawę warzyw, krzewów owocowych i roślin zielonych owocujących i umowę kontraktacyjną wykona — to przychód z obszaru zakontraktowanego nie podlega doliczeniu do przychodowości, stanowiącej podstawę wymiaru podatku gruntowego.

Warto przy tej okazji poinformować, że uprawa warzyw na areale 0,2 ha w całym kraju, a 0,3 ha w strefie wielkopolskiej i miejskiej nie podlega w ogóle dodatkowemu opodatkowaniu, chociażby produkcja z tych obszarów nie była zakontraktowana. Cel tego zarządzenia jest jasny. Chodzi o zwiększenie uprawy i dostaw warzyw do miast i osiedli. (kj)

Florian G. — Pławce.

Wszelkie sprawy związane z wojakiem należy załatwiać przez Rejonową Komisję Wojskową.

Maria Kasperczak Sliwno — Nie podaje Pani konkretnie jakie posiada wykształcenie dlatego trudno podać adres szkoły. (578)

J. J. Swarzędz — Za list dziękujemy. Notatka w tej sprawie ukazuje się w „Głosie” w wydaniu AB.

H. M. z Bojanowa — Radzimy napisać do Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie ul. Chocimska 18, w drugiej sprawie proszę się zgłosić do Muzeum Narodowego w Poznaniu Al. Marcinkowskiego. (598)

Celestyn K. Nekla. — Specjalnych szkół dla detektywów nie ma. (593)

20 lat przodującej szkoły

Ostatnio Szkoła Podstawowa w Kórniku obchodziła jubileusz 20-lecia wznowienia pracy dydaktyczno-wychowawczej po 5 i pół letniej przerwie okupacyjnej. Dzień ten jest równocześnie dwudziestą rocznicą pracy na stanowisku kierownika tejże szkoły Karola Nowickiego.

Uroczysty apel zaszczycili swą obecnością przedstawiciele władz miejskich, Frontu Jedności Narodu, Komitetu Rodzicielskiego, Komitetu Opiekuńczego, niektórych zakładów pracy oraz rodzice.

Historię Szkoły przedstawił kierownik Karol Nowicki. Po uwolnieniu miasta w styczniu 1945 r., zabezpieczono w budynku opuszczonej szkoły resztę pozostawionych przez Niemców pomocy naukowych. I piętro budynku przeznaczono na punkt opatrunkowy rannych, zwożonych spod poznańskiej Cytadeli, parter natomiast służył dożywianiu rannych. Po całkowitym oswobodzeniu Poznania można było już zlikwidować punkt opatrunkowy i przystąpić do przygotowania budynku na szkołę.

1 marca 1945 otwarto pierwszy raz podwoje Szkoły, do której przybyło 420 dzieci. Do pracy stanęli nauczycielki: Zofia Robińska, Zofia Stępczyńska, Marta Grześkiewicz, Eleonora Szaroleta i nie żyjąca już Marianna Pietraszewska. Kierownictwo objął Karol Nowicki. Organizowano oprócz zajęć normalnych różne kursy wieczorowe dla starszych i pracujących. Pracę budowlaną przy nowej szkole rozpoczęto w roku

Problemy słabych gospodarstw

Obornicka koncepcja naprawy

Na 4.600 gospodarstw indywidualnych w powiecie obornickim, około 200 zaliczono do słabych ekonomicznie, do tzw. grupy „A”. Łączna ich powierzchnia zajmuje 1.700 ha, co stanowi 3 proc. użytków rolnych powiatu. Zdolność produkcyjna tych gospodarstw wynosi zaledwie 50—60 procent przeciętnej dla gospodarstw indywidualnych. Jeśli posłużyć się wskaźnikami ekonomicznymi, oznacza to mniejszą w ciągu roku podaż: 720 ton zboża, 1.600 ton ziemniaków, 160 ton żywcia oraz ponad pół miliona litrów mleka.

Socjolog powie ponadto, że licząc po 5 osób na jedną rodzinę, blisko 700 ludzi żyje w warunkach nietypowych, znacznie poniżej społecznego standardu wsi wielkopolskiej. Ludzi tych charakteryzuje życie w niezadawalającej się, niewiara w możliwości wydobycia się z obecnych trudności. Słowem — nie dostrzegają oni szans, jakie stwarzają im warunki naszego ustroju.

W jaki sposób rozwiązać ten niepokojący problem? — zastanawiano się w Komitecie Powiatowym PZPR i Prezydium PRN w Obornikach. I sekretarz KP — Stefan Zurawski, pamiętał słowa swo-

jego profesora — Anatola Listowskiego z warszawskiej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych, który powtarzał często studentom, że każde zjawisko trzeba najpierw dokładnie zbadać, określić jego zasięg oraz przyczyny i dopiero na tej podstawie opracować środki zaradcze. Postanowił więc zwrócić się do swego nauczyciela z prośbą o radę i pomoc. Prof. Listowski — dyrektor Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa, sekretarz V Wydziału PAN — odpowiedział na list sekretarza przychylnie, informując jednocześnie — że sprawę zlecił pracownikom Poznańskiego Oddziału IUNG.

Wzięli ją w swoje ręce: dr Tadeusz Plebański, inż. Jan Karłowicz i mgr Helena Szykowska. Trójka ta spędziła w powiecie obornickim przeszło dwa miesiące. Plonem tej pracy było dokładne rozeznanie sytuacji i opracowanie 202 ankiet z opisem wszystkich zaniechanych gospodarstw oraz sporządzenie wzorcowego projektu 5-letniego planu ich rekonstrukcji.

Pierwszym krokiem było ustalenie przyczyn podupadania gospodarstw, w szerokim aspekcie obejmującym: człowieka, jego życie, wiek i właściwości psychiczne; ziemię — jej obszar, klasę, stan kultury agrotechnicznej; inwentarz żywy oraz zabudowania mieszkalne i gospodarcze; maszyny i sprzęt rolniczy; wreszcie przyczyny słabości gospodarstwa, a także doraźne zalecenia inwestycyjno-produkcyjne. Zalecenia te obejmują: „program minimum”. Chodzi tu o zapewnienie potrzebnych gospodarstwu nasion i nawozów, stworzenie własnej bazy paszowej oraz powiększenie inwentarza żywego.

Dopiero na tej podstawie sporządza się dla każdego gospodarstwa oddzielnie długofalowy „plan urzędzeniowy”. Plany takie, będące zaleceniem działalności gospodarstwa na kilka najbliższych lat, sporządza wybrana spośród fachowców grupa aktywów rolnego wspólnie z właścicielem gospodarstwa. Odpisy planów przysyłane są do rad gromadzkich oraz wszystkich instytucji związanych z rolnictwem (SOP, GS, Mleczarnia).

Miejscowy aktyw doszedł do wniosku, że najlepsze nawet „plany urzędzeniowe” — poparte kredytami, nie przyniosą jeszcze oczekiwanych efektów, jeśli rolnik, który do tej pory nie mógł sobie poradzić z prowadzeniem gospodarstwa, pozostanie nadal sam. Stąd też zrodziła się oryginalna koncepcja powołania kuratorów, którzy będą opiekować się i służyć radą swym podopiecznym. Kuratorzy, wyłonieni spośród przodujących rolników i miejscowych fachowców, zobowiązani są pełnić swe funkcje, jako czyn społeczny.

Ważnym czynnikiem, podnoszenia słabych ekonomicznie gospodarstw, będzie również rozwinięcie kontraktacji, zwłaszcza wysoko opłacalnych nasion roślin motylkowych (lubinu, wyki ozimej, saradei). Z inicytywą ta wystąpił Ośrodek IUNG w Przebędowie.

Nigdy nie było tak wysokich cen na te nasiona, jak obecnie — mówi nam inicjator tej akcji, dyrektor ośrodka — inż. Jan Mikolajczyk. Z reprodukcji np. lubinu można

uzyskać dochód w wysokości 15.000 zł z ha, nie licząc słomy.

A co na to wszystko mówią sami zainteresowani? Zarówno pracownicy Poznańskiego Oddziału IUNG, jak i działacze miejscowi stwierdzają, że większość rolników, objętych akcją pomocy, przyjmuje ją z wdzięcznością i nadzieją na rychłą poprawę warunków ich bytowania. Jednakże u niektórych trzeba pokonywać obawę przed zaciąganiem poważniejszych kredytów. W sumie jednak obornicka koncepcja rozwiązania problemu słabych ekonomicznie gospodarstw, można wróżyć pełny sukces.

FELIKS BIŁOS

Ryby mają... glos

Wiele piszemy o produkcji przemysłowej, roślinnej, o hodowli bydła i trzody, ale o hodowli ryb — mało. A przecież nie marginesowa to dziedzina gospodarki. Z samych wód Wielkopolski uzyskujemy co roku 1700 ton bogatego w składniki mięsa.

Gospodarka rybacka obejmuje w województwie ponad 30 000 hektarów jezior, stawów i rzek, najwięcej mamy jezior — 374 (23,4 tys. ha). Na tych wodach „kucharzy” osiem użytkowników państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Największym jest Rejonowy Inspektorat Państwowych Gospodarstw Rybackich (ponad 22 000 ha wód).

Choć to hodowla, jej wydajność liczy się z hektara. Wielkopolska ma niezłe (w kraju) wyniki: 27 kg z hektara jezior, 238 kg — ze stawów i 15,2 kg — z rzek.

Zasadnicza Szkoła Rybacka w Sierakowie kształci 60 uczniów, a Technikum Rybackie 154, z których 30 jest stypendystami.

Intensywna hodowla wymaga intensywnego dokarmiania ryb. Prócz upraw roślinnych na wysuszonych dnach stawów, prowadzi się także dokarmianie, ziarnem i specjalnymi mieszankami. Stąd starania w „Bacutilu” o rozpoczęcie produkcji mieszanki granulowanej dla ryb w ilości 2000 ton rocznie.

Gospodarstwa rybackie zamierzają wykorzystać do celów hodowlanych wody jeziorne z okolic elektrowni konińskiej. Służąc do ochładzania procesów produkcyjnych elektrowni woda w tych jeziorach ma podwyższoną temperaturę.

Potrzebny bar mleczny we Wrześni

Mieszkańcy Wrześni już kilkakrotnie zgłaszali u miejscowych władz postulat uruchomienia baru mlecznego. Wiele miasteczek mniejszych znacznie od Wrześni (badź co bądź stolicy powiatu 16 tys. mieszkańców) — bary mleczne posiadają. Namiastka baru mlecznego w „Popularnej” nie zaspokaja zupełnie potrzeb konsumentów, chcących wypić kubek mleka, czy zjeść talerz mlecznej zupy. Często tego tam brak, a nie każdy ma ochotę na krupnik czy zupę pomidorową. Postulat naszych czytelników poddajemy kompetentnym władzom wrzesińskim pod rozwagę i wyrażamy nadzieję, że nas wkrótce zawiadomią o wydaniu odpowiednich zarządzeń dotyczących uruchomienia prawdziwego baru mlecznego we Wrześni. (K. St.)

Sezon wylęgowy w pełni



Ponad 33.000 kurcząt dziennie wychodzi obecnie z zakładów Poznańskiego Przedsiębiorstwa Wylęgu Drobni. Jak nas informuje dyrektor Zenon Rajczak, sezon wylęgowy jest w pełni. Zaczął się już wprawdzie 4 stycznia, ale partie 58.000 piskląt kurzych traktowano raczej próbnie, nie wiadomo było czy będzie na nie popyt. W lutym przedsiębiorstwo dostarczyło 790.000 kurcząt jednodniówek, a do połowy marca dalsze pół miliona. Ponadto wylęgło się w zakładach 80.000 piskląt kaczek. Przede wszystkim realizuje się zamówienia zbiorowe kółek rolniczych, Kół Gospodyń Wiejskich i innych organizacji społecznych na wsi, połowa zamówionych piskląt została dowieziona na miejsce środkami transportowymi przedsiębiorstwa. Najwięcej zamówień napłynęło i napływa w dalszym ciągu z powiatów zachodnich, południowych i północnych województwa. W bieżącym sezonie Poznańskie Przedsiębiorstwo Wylęgu Drobni dostarczy rolnictwu naszego województwa 4.600.000 piskląt kurzych o kierunku nieśnym oraz 400.000 piskląt broilerowych (tucz). W sumie wszystkie instytucje prowadzące wylęgarnie, a więc i państwowe gospodarstwa rolne, WZGS zakłady jajczarsko-drobniarskie dadzą w tym sezonie 7,5 miliona kurcząt jednodniówek, a także 1.100.000 piskląt kaczek (z tego 600.000 piskląt kaczek). Przedsiębiorstwo Wylęgu Drobni. (emp)

Spotkanie władz z młodzieżą

Z inicjatywy władz powiatowych w Czarnkowie zorganizowane zostały spotkania młodzieży licealnej i Technikum Leśnego z Goraju oraz młodzieży zrzeszonej w ZMS, ZMW, i ZHP — z członkami Egzekutywy KP PZPR i Prezydium PRN.

Przewodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej — Kazimierz Montewski rozliczając realizację programu wyborczego, przedstawił młodzieży osiągnięcia powiatu na wszystkich odcinkach życia gospodarczego i kulturalnego ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć bieżącej kadencji rad narodowych. Podkreślono został duży i wszechstronny udział młodzieży w dziele rozwoju gospodarczego i kulturalnego powiatu.

Tego rodzaju kontakty przedstawieli władze z młodzieżą należy uznać za niezwykle pożyteczne dla obu stron. Aktywizacja licznych szeregów zorganizowanej młodzieży ma niewątpliwie pozytywny wpływ na kształtowanie się życia i rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego w powiecie. (S.)

Krotoszyński rekord

Ostatnio odbyło się w Gostyniu Walne Zgromadzenie Delegatów Stowarzyszenia Plantatorów Przetwórczych Roślin Okopowych, na którym podsumowano wyniki pracy i wytyczono zadania na rok bieżący. Wybrano również nowe władze Stowarzyszenia. Prezesem został Jan Andrzejewski, wiceprezesem Ludwik Grzegorzewski, sekretarzem Józef Wawrzyniak i skarbnikiem Marcin Przybył. Rejon plantacyjny Stowarzyszenia obejmuje 6 powiatów: Gostyń, Jarocin, Kościan, Krotoszyn, Leszno i Śrem. Nieprzeciętnie, bo rekordowe zbiory buraka cukrowego uzyskali plantatorzy tego rejonu w ub. roku. Z hektara średnio uzyskano 340,8 q. Obszar upraw buraków cukrowych zwiększył się do 5564 ha. Do cukrowni odstawiono 1896 375 q tego cennego surowca.

Najwyższe średnie plony buraka cukrowego uzyskali powiaty: Krotoszyn — 384,6 q/ha, Jarocin — 360, Leszno — 344,5, Gostyń 333. Rekordowe przeciętne plony osiągnęło ogniwo Paradów, pow. Krotoszyn, mianowicie 482 q/ha. Na drugim miejscu uplasowało się ogniwo Mierzejewo — uzyskało ono 479,9 ha. Trzeci najwyższy plon — 462,8 q/ha, dało ogniwo Drobni, pow. Leszno, (WM)

MARZEC 16 wtorek	Hilarego, Zbigniewa
	Słońce: 6.06—17.58

TEATRY	W POZNANIU
POLSKI — godz. 19 „Krzyżacy”; NOWY — g. 16 „Robinson Krusoe”; OPERA — g. 19 „Eugeniusz Oniegin”; OPERETKA — godz. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 „To jest Polska”;	
W WOJEWÓDZTWIE	
KALISZ: „Pamiętnik matki”; STERADZ: „Przypadki Robinsona Krusoe”;	
KINA	
CHODZIEŻ — Ceramika: „Bariera ognia”; Notec: „Mysz, która	

ryknęła”; CZARNKÓW: „Cale złoto świata”; GNIEZNO — Lech: „Dwie noce jednego dnia”; POLONIA: „8”; GOSTYŃ: „Wszystko dla psów”; JAROCIN — Echo: „Ostatni cowboy”; Czysta: „Dwa piętra szczęścia”; KALISZ — Kosmos: „Niebezpieczna droga”; Oaza: „Dawid i Liza”; Stylowe: „Skrawek ziemi czystej”; Syrena: „Zona dla Australijczyka”; KEPNO: „Tragedia optymistyczna”; KŁODAWA: „Ludwika, do runda”; KOŁO: „Skarb w srebrnym jeziorze”; KONIN — Energetyk: „Pasło — odwaga”; Górniki: „Królowa Krystyna”; KOSCIAN: „Bilw — kłameca”; KROTOSZYN: „Stodółka życia”; LESZNO: „Fanfaron”; „Siedmiu wspaniałych”; MIĘDZYMIE: „Dwa złote colty”; NOWY TOMISZ: „Mieszkanie nr 8”; OBOR-	
---	--

NIKI: „Trudne godziny”; OSTROW — Roma: „Kapo”; Słońce: „Panienka z okienka”; OSTRE-SZÓW: „Nielekni świadek”; PIŁA — Iskra: „Błyszcząca”; Koral: „Zarezerwowane dla śmierci”; PLESZEW: „Sprawa Niny B.”; RAWICZ: „Herbaciarnia pod Kiszewcem”; SŁUPCA: „Taka miłość”; ŚREM: — nieczynne; ŚRODA: „Wakacje nad morzem”; SZAMOTULY: „Ludwika, do runda”; TRZCIANKA: „Grzeszny anioł”; TUREK: „Życie prywatne”; WĄGROWIEC: „Droga do cioci”; WOLSZTYN: „Droga do przystani”; WRZEŚNIA: „Nagie ostrze”;	
W POZNANIU	
MUZEJA	
ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/28) — g. 9—15; BRONI-	

(Stary Rynek) — g. 10—15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9—15; INSTRUMENTÓW MUYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15; NARODOWE — g. 9—15;	
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15;	
WYSTAWY	
SALON PTF (Paderewskiego 7) „Kobieta i kwiat” — fotografia barwna Z. Maciejewskiego — g. 10—19;	
BIBLIOTEKA F. RACZYŃSKIEGO (plac Wolności 19) — „Moje miasto w XX rocznicę wyzwolenia” — g. 10—15;	
WOIT (Stary Rynek 10) — „Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie” — g. 9—17;	

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa malarstwa Heleny Michałowskiej — g. 10—20;	
BWA — ARSENAŁ — Wystawa Malarstwa Młodych Okręgu Poznańskiego — g. 10—18;	
DYŻURY	
SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSIA (chir. interna-okulistyka) — ul. Szkolna 8/2, tel. 511-11;	
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 26, telefon 544-44); WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuszki 103), telefon 566-66;	
APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47; TYLKO DYŻUR NOCNY: Winogrody, Główna 53, Starolecka 79, Ostrołęka 6.	